

Dekapitacja – Julia Mieczkowska

„Na surowo”

Zrób ze mną to co wiosna robi ze śniegiem
To co zepsuta zamrażalka z surowym mięsem
To co szkoła z dziecięcą ciekawością
Potraktuj mnie tak jak patolog swe kości

Polej lepkiem trunkiem

I śmiało

Popchnij tam gdzie siedzieliśmy wczoraj

Nic nowego

gdy w popiołach wczorajszego szczęścia spłonę

Nic nowego

Hekate

„Hymn wyparcia się miłości”

Miłość nie zazdrości.

mierzę moją miłość zazdrością

Miłość nie dopuszcza się bezwstydu.

zabijam dla miłości

Miłość nie unosi się pychą.

ogłoszę ją w moich oczach

Miłość cierpliwa jest.

kończy mi się czas

Miłość wszystko znosi.

Nie zniosę jej braku

Miłość stworzona jest dla aniołów

nie dla mnie